

KS. JAN DECYK

Warszawa

MARYJNY CHARAKTER PRZYGOTOWANIA NIEDZIELI

Przesłanki zawarte w treściach referatów wygłoszonych przez ks. W. Nowaka i ks. W. Głowę – profesorów KUL – są łatwe do odczytania. Odebrałem je jako wskazania duszpasterskie dotyczące przygotowania niedzieli. Ks. W. Nowak zwrócił uwagę na sprawowanie sakramentu pokuty w sobotę; w ten sposób wierni będą już zaangażowani w nastrój świętowania niedzieli, a przede wszystkim będą lepiej przygotowani na przeżycie Pamiątki Pana w niedzielę. Ks. W. Głowa zaproponował

głębsze przygotowanie niedzieli poprzez korzystanie z formularzy mszalnych o Najświętszej Maryi Pannie, powołując się na praktykę archidiecezji przemyskiej z udziałem alumnów tamtejszego Seminarium.

W swojej wypowiedzi chciałbym poprzeć sugestię maryjnego przeżywania niedzieli, przygotowywanego przez cały dzień sobotni.

Takie spojrzenie nawiązuje do uwarunkowań socjalnych, mających swe źródło na Zachodzie. Dotychczas dla Polaka katolika świętowanie niedzieli było bardzo oczywiste, tradycyjne, religijne, odpowiadające potrzebom kulturowym, narodowym, rodzinnym, sąsiedzkiem. Obecnie, z racji postępu cywilizacyjnego i technicznego, gdy granice państwa zostały otwarte, chrześcijańskie świętowanie niedzieli wymaga głębszego wtajemniczenia w przeżywane misterium. W nowej dobie i w nowym języku zamiast słowa „niedziela” coraz bardziej wchodzi w użycie weekend, który obejmuje swym zasięgiem szerszy czas niż niedziela. W pojęcie „weekend” wchodzi już godziny popołudniowe lub wieczorne piątku. Zmienił się zatem czas odpoczynku, który nadaje ton czasowi świętowania. Z drugiej strony tak rozszerzony czas wolny nie eliminuje pracy wielu ludzi, pełniących swe obowiązki np. w komunikacji, służbie zdrowia. W takiej sytuacji należy uwzględnić przekształcenia związane z ludzkim czasem świętowania, broniąc w ten sposób sakralnego charakteru niedzieli.

Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. mówiąc o niedzieli podkreśla, że jest w niej czczona tajemnica paschalna (KPK 1246), i przypomina zobowiązanie do uczestnictwa „we Mszy świętej oraz powstrzymania się od wykonywania tych prac i zajęć, które utrudniają oddawanie Bogu czci, przeżywanie radości właściwej dniowi Pańskiemu oraz korzystanie z należnego odpoczynku duchowego i fizycznego” (por. KPK 1247). Następnie wyjaśnia: „Nakazowi uczestnictwa we Mszy świętej czyni zadość ten, kto bierze w niej udział, gdziekolwiek jest odprawiana w obrządku katolickim, bądź w sam dzień świąteczny, bądź też wieczorem dnia poprzedzającego. Jeżeli z braku świętego szafarza albo z innej poważnej przyczyny nie można uczestniczyć w Eucharystii, bardzo zaleca się, ażeby wierni brali udział w liturgii Słowa, gdy jest ona odprawiana w kościele parafialnym lub innym świętym miejscu, według przepisów wydanych przez biskupa diecezjalnego, albo poświęcali odpowiedni czas na modlitwę indywidualną w rodzinie lub w grupach rodzin” (KPK 1248).

Ogólne *Normy roku liturgicznego i kalendarza*, zatwierdzone przez papieża Pawła VI w 1969 r., na temat obchodu roku liturgicznego ustalają: „Każdy dzień jest uświęcony przez liturgiczne czynności ludu Bożego, zwłaszcza przez Ofiarę eucharystyczną i Liturgię Godzin. Dzień liturgiczny trwa od północy do północy. Obchód niedzieli i uroczystości rozpoczyna się wieczorem dnia poprzedniego” (nr 3).

Nie powinno być więc wątpliwości, że liturgicznie początek świętowania niedzieli ma miejsce w sobotę wieczorem. Widoczne to jest szczególnie na Zachodzie, gdzie każda Msza święta celebrowana w sobotę wieczorem jest już celebrowaniem niedzieli. Sobotni wieczorny czas nie tylko rozpoczyna I Nieszporami niedzielę, ale jest także zapoczątkowaniem wszystkich większych obchodów uroczystości parafialnych (odpustowych), sanktuaryjnych. Wiadomo, że w praktyce duszpasterskiej nie jest jeszcze powszechne wprowadzenie Mszy świętej niedzielnej w sobotę wieczorem. Jest również faktem, że w Polsce i obecnie, z racji tradycyjnych duszpasterskich,

w wielu miejscach w sobotę wieczorem nie jest stosowany formularz Mszy świętej niedzielnej. Temu przedsięwzięciu towarzyszy wiele obaw wyrażonych w dyskusjach.

Można mówić o zmianie czasu obchodu niedzieli. Chociaż niedziela zawsze rozpoczynała się I Nieszporami, to jednak w świadomości wiernych, ukształtowanej w Kościele, sobotni wieczór nie należał wprost do niedzieli, lecz najczęściej poświęcony był Matce Bożej.

Jak zatem powinno być? Od strony prawnoliturgicznej jest sprawą oczywistą, że niedziela rozpoczyna się I Nieszporami, a więc w sobotę, toteż po nich należy brać już formularz Mszy świętej z niedzieli. Innym tekstem można się posługiwać w sobotnie popołudnie przed I Nieszporami (taką granicę wydaje się wyznaczać prawo liturgiczne). Takie jednak prawne rozgraniczanie, zwłaszcza w tym wypadku, jest przyczyną pewnej niezręczności. Stąd w przyszłości – na pewno i w praktyce duszpasterskiej w Polsce – wejdzie w zwyczaj powszechne odprawianie Mszy świętej niedzielnej już w sobotę wieczorem.

Celem pogłębienia chrześcijańskiego charakteru niedzieli warto wykorzystać weekend – owo przygotowanie do celebrowania niedzieli, np. poświęcić piątek wieczorem na duszpasterskie zebrania różnych zespołów parafialnych. Wtedy też można by odprawić nabożeństwo pokutne połączone z sakramentem pokuty, zwłaszcza w pierwszy piątek miesiąca. W każdy piątek wieczorem winno się stworzyć możliwość wyspowiadania się. Taka szansa oczyszczenia się powinna być zawsze, ale dzień piątkowy, z racji wydarzenia Krzyża, jest jak najbardziej właściwy dla celebrowania sakramentu pokuty.

Sobota zaś powinna być maryjna. Motywacją tego są wydarzenia biblijne – pełne trwanie Maryi pod Krzyżem i Jej sobotnie oczekiwanie na zmartwychwstanie Chrystusa. Dla Apostołów sobota była jakąś nostalgią, zaskoczeniem, niewiadomą, a przede wszystkim zakłopotaniem o przyszłość tych, którzy uwierzyli w Pana, a On umarł. Maryja trwała przy Jezusie także po wydarzeniu Krzyża. Nieszporny hymn *Magnificat*, który ma szczególną rolę w Nieszporach rozpoczynających niedzielę, wybitnie wskazuje na osobowość i wiarę Maryi¹

Zwyczaj liturgicznego łączenia soboty z Maryją sięga czasów Alkuina. W jego Sakramentarzu znajduje się Msza *de S. Maria in Sabbato*. Ukształtowanie tego formularza łączy się i z tą prawdą, że w wiekach średnich istniało przekonanie, iż w żałobie Wielkiej Soboty jedynie Maryja nie traciła nadziei na zmartwychwstanie Chrystusa. Innym elementem tego związku było widzenie niedzieli jako dnia Wcieleńia Syna Bożego²

W przygotowaniu sobotnim niedzieli wraz z Maryją pomaga nowy *Zbiór tekstów mszalnych* w najnowszym wydaniu z 1986 r. (w Polsce wydanie z 1999 r.). Bardzo bogata ilość tekstów, tak biblijnych jak i eucharystycznych, ułatwi duszpasterzom i wiernym godniejsze przeżywanie oczekiwania na „małą Wielkanoc” celebrowanie „Pamiętki Zmartwychwstania” O przeznaczeniu tego *Zbioru* mówią autorzy, że „jest on przeznaczony przede wszystkim: dla sanktuariów maryjnych, gdzie często odpra-

¹ Por. encyklika Jana Pawła II *Redemptoris Mater* z 1987 r.

² Por. B. N a d o l s k i. *Liturgika*. T. 2: *Liturgia i czas*. Poznań 1991 s. 143.

wia się Msze o Najświętszej Maryi Pannie, z zachowaniem przepisów [...]; dla wspólnot kościelnych, które pragną odprawiać Mszę o Najświętszej Maryi Pannie w soboty Okresu Zwykłego, z zachowaniem norm [...]. Korzystanie ze «Zbioru» [...] jest dozwolone w dniach, w których można odprawiać «Msze do wyboru», stosownie do «Ogólnego wprowadzenia do Mszału Rzymskiego»”

Człowiek z natury swojej związany jest z matką, potrzebuje uczucia i jej naturalnej opieki. Nic więc dziwnego, że na polu religijnym wyrażany jest kult Matki Bożej w sposób bardzo odpowiadający ludzkiej psychice i ludzkim pragnieniom. Świadczy o tym chociażby wielka liczba sanktuariów i modlitw ułożonych na cześć Matki Bożej. Troska teologów o właściwe formy i wymiar kultu, a także głębokie wypowiedzi Kościoła na ten temat są jak najlepszym potwierdzeniem dostrzegania i respektowania ludzkich potrzeb.

W związku z powyższym: czy nie należałoby w duszpasterskim działaniu Kościoła bardziej akcentować maryjność sobót w przygotowaniu niedzieli? Nie należy obawiać się przerostu kultu, a tym bardziej przysłonięcia niedzieli. Dobrze kierowany i przeżywany kult maryjny zawsze będzie ukazywał Boże misterium zbawienia. Maryja w Jej teologicznym przesłaniu pozostaje zawsze „Pokorną Służebnicą Pańską” ze „Zwiastowania” i z Kany Galilejskiej: „Uczyńcie wszystko, cokolwiek Syn Wam powie” (por. J 2, 5). Myślę, że sobotnie radosne czuwanie wyzwoli potrzebę świętowania niedzieli i udoskonali chrześcijańską postawę na wzór Maryi oczekującej zmartwychwstania Chrystusa.